

od GŁOSU

Niedzielnym wieczorem, w przeddzień przyjazdu kanclerza RFN Helmuta Schmidta do Warszawy, miliony Polaków bacznie wysłuchiwały jego telewizyjnego wywiadu. Któż nie zwrócił uwagi na stwierdzenie tego męża stanu — w opinii społeczeństwa zachodniemieckiego zajmującego trzecie (po Leonidzie Breżniewie i Jimy Carterze) miejsce ważności wpływów na kształtowanie klimatu stosunków międzynarodowych — iż „kocham Polskę”.

Niecodzienna to deklaracja. Tym bardziej godna uwypuklenia, że przecież wypowiedziana przez polityka, konfrontowanego w jego własnym kraju także z wórcami kanclerskich poprzedników, wcześniejszych aniżeli Willy Brandt. A w związku z tym także deklaracja odważna. Przeciustawiająca się osobistym zaangażowaniem tym wszystkim, którzy chcieli by jeszcze kształtować uczuciową stosunek obywateli RFN do nas wedle zleceń tradycji Bismarcka, Buellowa, wszystkich kanclerzy Republiki Weimarskiej, a także Adenauera, Erharda, Kissingera...

Jest to deklaracja tym bardziej przekonująca, że dotychczasowa działalność kanclerska Helmuta Schmidta na odcinku normalizacji stosunków RFN z PRL i społeczności obu państw, świadczy o niedeklaratynności jego uczuciowej postawy. Liczymy też, że pobyt kanclerza w naszym kraju przyczyni się do umocnienia jego uczuć do Polski. Że będzie tym bardziej owocna realiami natury politycznej ukształtowanymi w toku rozmów i podjętymi decyzjami, które — by użyć oceny Willy Brandta — będą miały nie tylko znaczenie dwustronne, ale przede wszystkim ogólnoeuropejskie.

Jakże nie być optymistą, skoro mogliśmy powitać właśnie kanclerza RFN nie tylko wedle reguł dyplomatycznej gościnności.

ZSZ

Przede wszystkim kontynuacja strategii społeczno-gospodarczego rozwoju kraju

Omówienie wystąpienia I sekretarza KC PZPR

Dyskutowany dziś projekt planu na rok 1978 stanowić będzie ważną część programu, jaki zaprezentujemy na II Krajowej Konferencji PZPR. Jest to plan określający kierunki rozwoju naszego kraju na półmetku bieżącego pięcioletnia; od wyników roku przyszłego zależeć więc będą w dużej mierze rezultaty realizacji programu VII Zjazdu PZPR.

Dlatego też Biuro Polityczne kilkakrotnie analizowało założenia tego planu. Postawiliśmy przed Komisją Planowania dwa podstawowe zadania: po pierwsze — plan na rok przyszły winien kontynuować strategię społeczno-gospodarczego rozwoju kraju wytyczoną w uchwałach VII Zjazdu, po drugie — winien to być plan realny.

Plan na rok przyszły przewidywałby dalszy wzrost poziomu życia naszego społeczeństwa; w tym samym czasie jest założony wzrost udziału spożycia, do którego narodowym znajdującym odbicie w zwiększeniu dochodów realnych ludności, po prawie zaopatrzenia rynku w towary i usługi, w rozwoju budownictwa mieszkaniowego, rozbudowie urządzeń komunalnych i socjalnych. W dalszych pracach nad planem trzeba położyć szczególny nacisk na kształtowanie warunków życia sprzyjających wszechstronnemu rozwojowi człowieka.

Trzeba w pierwszej kolejności kierować środki na rozwój produkcji tych towarów i usług, które są przedmiotem powszechnego zainteresowania naszego społeczeństwa.

Dążenie ludzi pracy do podnoszenia materialnego standardu życia jest zjawiskiem obiektywnym, zrozumiałym, pozytywnym. Rozwój konsumpcji jest ważnym bodźcem zachęcającym do coraz lepszej pracy. Trzeba więc w realizacji planu roku przyszłego szczególnie uwagę skierować na kształtowanie sprawliwej społecznie struktury plac, na odpowiednie nagradzanie pracy bardziej wydajnej. Trzeba

skuteczniej niż dotąd zapobiegać nieuzasadnionym dysproporcjom w płacach.

Zadaniem o znaczeniu wyjątkowo ważnym dla poprawy zaopatrzenia rynku jest utrzymanie pozytywnych tendencji w rolnictwie. W roku 1978 sprzyjać temu będzie dalszy wzrost środków na rozwój rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Zgodnie z projektem planu wzrastać będą kredyty i dotacje na te cele. Łączne subwencje państwa zwiększą się w stosunku do roku bieżącego o około 20 mld zł i wyniosą prawie 270 mld zł.

Niezmierzalnie ważnym zadaniem roku przyszłego jest zapewnienie dalszego rozwoju budownictwa mieszkaniowego. Zadaniu temu trzeba nadać priorytetowe znaczenie we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej.

Istnieje pilna konieczność uporządkowania frontu inwestycyjnego. Dlatego osiągnięcie zaplanowanych efektów za pomocą środków na drodze zmiany struktury inwestycji i zwłaszcza poprzez wzrost udziału inwestycji modernizacyjnych.

Kluczowe znaczenie ma realizacja zadań handlu zagranicznego, w tym zwłaszcza zwiększenie wpływów z eksportu. Gospodarka nasza została w minionym siedmioletnim okresie gruntownie unowocześniona. Podstawową część zatrudnionych stanowią pracownicy z dobrym przygotowaniem i wysokimi kwalifikacjami. Istnieje więc potencjalne warunki dla rozwoju produkcji nowoczesnej, i wysokiej jakości.

Równocześnie trzeba pogłębić racjonalizację importu. Uczyniliśmy w roku bieżącym krok w tym kierunku; w roku przyszłym trzeba pójść dalej. Preferencyjnie traktować należy import surowców i dostaw kooperacyjnych; od nich zależy bowiem rytmiczność produkcji.

Przygotowany przez rząd plan na rok 1978 jest planem realnym; uwzględnia nasze możliwości, chociaż nie zaspokaja

wszystkich zgłoszonych potrzeb. Jego wykonanie zależeć będzie od nas wszystkich, od poparcia klasy robotniczej i całego społeczeństwa. Kluczową sprawą jest zwiększenie efektywności działania.

Oczekujemy inicjatywy nie w zwiększaniu nacisku na dodatkowe inwestycje, na dodatkowy import, lecz przede wszystkim w bardziej efektywnym wykorzystaniu istniejących środków. Dotyczy to nie tylko inwestycji i importu lecz także zatrudnienia, plac, surowców i materiałów, energii. Niezbędne jest lepsze wykorzystanie czasu pracy ludzi i maszyn, lepsza gospodarka środkami produkcji, bardziej zdecydowane działanie na rzecz podniesienia jakości wyrobów, która pozostaje w tyle za postępem technicznym i technologicznym.

Zadania planu na rok 1978 muszą być przez wszystkich traktowane jako zadania bezwzględnie obowiązujące. Stopień napięcia zadań nie pozwala na jakiegokolwiek odchylenia. Chodzi także o politycznie słuszne i ekonomicznie uzasadnione przełożenie zadań planu na język praktycznych działań, z uwzględnieniem nowych uwarunkowań.

Należy konsekwentnie doskonalić mechanizmy funkcjonowania gospodarki. Wiele już dokonaliśmy na tym polu. Uważamy, że przyjęty kierunek modyfikacji systemu ekonomiczno-finansowego jest prawidłowy, sprzyja realizacji podstawianych zadań.

W styczniu 1978 r. obradować będzie II Krajowa Konferencja PZPR. Będzie to doniosłe wydarzenie w życiu partii i narodu. Dokonamy bilansu na szczyt osiągnięć i możliwości w zaspokajaniu potrzeb ludzi pracy i całego społeczeństwa. Określimy kierunki oraz metody pobudzania i organizowania aktywności produkcyjnej na rzecz pełnego osiągnięcia celów społecznych i wykonania zadań gospodarczych. Nakreślone uchwały VII Zjazdu na lata 1976 — 1980. (PAP)

Przyjęcie projektu planu i budżetu na rok 1978

Dokończenie ze str. 1
turalnych w produkcji przemysłowej. Ma ona zwiększyć się o około 6,3 procenta. Zmiana polegać będą na szybszym tempie wzrostu produkcji na rynku i eksport, przy zmniejszeniu produkcji na cele inwestycyjne, a jednocześnie na lepszym dostosowaniu struktury asortymentowej do potrzeb odbiorców.

Plan silnie uwypukla te wszystkie sprawy, które dotyczą sfery handlu zagranicznego. Zakłada on wzrost eksportu — o około 10,3 procenta. Przewiduje się dalszą racjonalizację importu, który ma się zwiększyć o około 3,9 procenta.

Założono zmniejszenie obciążenia dochodu narodowego na kładami inwestycyjnymi oraz nadanie odpowiedniego priorytetu budownictwu mieszkaniowemu i gospodarce żywnościowej. Dążyć się będzie do zwiększenia frontu inwestycyjnego przez zmniejszenie liczby nowo rozpoczynanych obiektów, przy równoczesnym zapewnieniu wzrostu efektów rzeczowych.

Przewiduje się, iż w przyszłym roku dochód narodowy wytworzony, stanowiący materialną podstawę podnoszenia poziomu życia społeczeństwa oraz rozwoju bazy materialnej gospodarki, powinien wzrosnąć w porównaniu z poziomem uzyskanym w roku bieżącym o około 5,4 procent, przy czym dochód narodowy do podziału o około 3,4 procenta.

Rada Ministrów omawiając w toku obszernej dyskusji projekt przyszłorocznego planu i budżetu skupiła uwagę na przesłankach, które warunkują dobrą realizację zadań sformułowanych w obu dokumentach. Podkreślono konieczność podjęcia na wszystkich szczeblach zarządzania i we wszystkich

kich przedsiębiorstwach wszelkich przedsięwzięciach działań na rzecz wzrostu społecznej efektywności gospodarowania.

Stwierdzono, że realizacja celów i zadań planu w 1978 r. wymaga zdyscyplinowanego wykonania przyjętych ustaleń. Możliwości przekraczania zadań planu, jakie powstaną w następstwie pogłębionego manewru gospodarczego i związanym z nim zmian w strukturze produkcji i inwestycji, jak też w wyniku ujawnienia rezerw w gospodarce powinny być skierowane wyłącznie na wzmocnienie równowagi płatniczej i rynkowej.

W czasie posiedzenia zabrał głos I sekretarz KC PZPR Edward Gierek. Omówił on podstawowe treści i uwarunkowania planu oraz kierunki i sposoby wcielania w życie wynikających z niego węzłowych zadań.

Przemawiając na zakończenie obrad premier Piotr Jaroszewicz podkreślił, że obecność na posiedzeniu I sekretarza KC PZPR jest kolejnym dowodem stałej pomocy okazywanej Radzie Ministrów przez Biuro Polityczne i Komitet Centralny partii. Premier zwrócił się do członków Rady Ministrów i centralnego aktywu administracyjnego o jeszcze większą inicjatywę, o dalszą intensyfikację działań, służących dobremu wykonaniu zadań, jakie stawiamy sobie na trzeci rok realizacji programu VII Zjazdu PZPR i planu pięcioletniego, na rok który rozpocznie się obradami II Krajowej Konferencji PZPR.

Rada Ministrów przyjęła przedstawione projekty Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego i budżetu państwa na 1978 rok. W najbliższych dniach rząd skieruje oba dokumenty do Sejmu PRL (PAP)

NRD doskonalili ochronę środowiska

Jak stwierdził minister do spraw ochrony środowiska i gospodarki wodnej NRD, dr Hans Reichelt, w bieżącym planie pięcioletnim odplyw ścieków z dzielnic mieszkaniowych i obszarów rolniczych w NRD zwiększył się o 17 procent, zaś odplyw z zakładów przemysłowych — o 11 procent. Odpowiednie resorty państwowe przystąpiły do budowy nowych urządzeń oczyszczających, a także racjonalizacji i rozbudowy już istniejących.

Jedno z takich właśnie urządzeń o przepustowości 35 000

metrów sześciennych dziennie, uruchomiono w tych dniach w Neubrandenburgu. Budowa jego była niezbędna, gdyż w roku 1990 liczba mieszkańców miasta zwiększy się z 70 000 do 100 000, rozwinię się znacznie przemysł, już dzisiaj bardzo rozbudowany, a co za tym idzie zwiększy ilość ścieków przemysłowych. Urządzenie oczyszczające wybudowane w roku 1963 jest już niewystarczające dla odprowadzania ścieków bez szkody dla środowiska naturalnego. Wybudowano więc nowe urządzenie, przy czym dotychczasowe funkcjonuje nadal. (PAP)

KRONIKA DNIA

PRZEWODNICZĄCY CK SD T. W. MŁYŃCZAK W KALISZU

W Kaliszu przebywał przewodniczący CK SD, zastępca przewodniczącego Rady Państwa Tadeusz Witold Młynczak. Uczestniczył on m. in. we wspólnym posiedzeniu Egzekutywy KW PZPR i Prezydium WK SD w Kaliszu poświęconym realizacji programu rozwoju usług i rzemiosła w tym regionie. Spotkał się on również z aktywnym wojewódzkiej organizacji Siłownictwa Demokratycznego. Za jedno z ważniejszych działań w Kaliszu uznano dalszy rozwój usług bytowych, które do roku 1980 mają osiągnąć 119,2 proc. obecnego poziomu. (PAP)

PIERWSZA POLSKA BIEL TYTANOWA

Jak informuje kierownictwo generalnego wykonawstwa pierwszej polskiej wytwórni bieli tytanowej przy Zakładach Chemicznych w Policach w woj. szczecińskim pomyślnie zakończono proces chemicznego przetwarzania surowca wyjściowego do produkcji bieli uzyskującej tzw. pulę bieli tytanowej. Wkrótce skierowana ona zostanie do suszenia a następnie do mielenia. Przewiduje się, że operacje te przeprowadzone zostaną w tym tygodniu i już za kilka dni uzyska się pierwszą polską biel tytanową. (PAP)

Producenci kawy będą utrzymywać wszelkimi sposobami wysokie ceny

Nie ma szans na tańszą kawę, której ceny pobili wszelkie rekordy. Taki niewesoły wniosek wygłosiła prasa brytyjska po zakończeniu konferencji producentów kawy z 20 krajów, która obradowała ostatnio w Londynie. Podjęto na niej decyzję utrzymania wszelkimi sposobami wyrubowanych cen kawy.

Konferencja w Londynie, który jest tradycyjnym centrum między narodowego handlu kawa, została zwołana przez Brazylię i Kolumbię — największych eksporterów kawy. Dyskutowano o metodach utrwalania wysokich cen (różnorodność cen kawy — ponad 7 000 dolarów za tonę padł w kwietniu br.) niezależnie od tego, czy urodzaj jest dobry, czy też produkcja spada. Wysokie ceny ziarna kawowego

mają być m. in. utrzymywane drogą interwencyjnych zakupów nadwyżek kawowych i powstrzymaniu się producentów od sprzedaży kawy, jeśli jej cena spada by poniżej ustalonego minimum.

Obecnie ceny kawy w sklepach londyńskich sięgają około 10 dolarów za kilogram. W restauracjach, w których do niedawna kawa lub herbata była automatycznym dodatkiem do posiłku, „mala czarna” stała się oddzielną pozycją w jadłospisie, i to całkiem słono kosztującą. Na rynek wprowadzono kilka gatunków mieszanki kawy naturalnej z różnymi dodatkami (np. cykorią). Mają one duże powodzenie u „kawiarzy”, których nie stać na kupno kawy naturalnej w czystej postaci. (PAP)

Dwoje polskich skrzypków

Dokończenie ze str. 1

kowo w piątek grać będzie ich troje. Zaprezentują się kolejno: Polka Anna Wódka i Amerykanin Peter A. Zazofsky (środa), przedstawiciele ZSRR — Wadim Brodskij i Zachar Bron (czwartek), Japonka Asa Konishi, Austriak Hiro Kurosaki, Francuz Charles André Linale (piątek) oraz poznaniak Piotr Milewski i Japonka Keiko Mizuno (sobota).

O podziale nagród — laureatów poznamy z soboty na niedzielę — zdecydować będzie łączna średnia nota ze wszystkich trzech etapów.

Na ostatnie dni konkursu zapowiedział przyjazd (bezpośrednio z występów we Włoszech) zdobywcę I nagrody na IX Konkursie Chopinowskim — Krystian Zimerman. W Poznaniu dojdzie więc najprawdopodobniej do prywatnego, zgłoszonego niezaplanowanego spotkania laureatów dwóch głównych nagród wspomnianego konkursu, bowiem — jako akompaniastka — przebywa już tutaj pianistka radziecka Dina Joffie, zdobywczyni II miejsca. (wig)

Telefony SOS

W miejscowości Osiny gm. Kępno (woj. kaliski) 33-letni motorowerzysta wpadł na drzewo odnosząc ogólne obrażenia i odwieziony został do szpitala w Kępnie.

Na ulicy Wrocławskiej w Kaliszu kierowca „Trabanta” nie zważając na sliśkie nawierzchni ostrożności i doprowadził do wypadku. Pasażerka została ranna i przebywa w szpitalu. (t)

F. J. Strauss w Chile

Przewodniczący CSU, F. J. Strauss, który przybył w końcu ubiegłego tygodnia do Chile, by wziąć udział w obchodach 125 rocznicy przybycia pierwszych osiedleńców niemieckich do tego kraju, — wygłasza liczne przemówienia, usprawiedliwiające reżim chilijski.

Wielka Brytania

Petrofuntury pomogą przełamać kryzys gospodarczy?

Rozpoczyna się batalia o sposób wykorzystania dochodów z ropy naftowej, które stwarzają Wielkiej Brytanii szansę przełamania długotrwałego kryzysu gospodarczego. W. Brytania, która od kilku lat niedostrzegalnie, a od kilku — wyraźnie podupada gospodarczo, potrzebuje w celu zahamowania tego procesu generalnych decyzji modelowych.

W poniedziałek rząd rozpoczął dyskusję na ten temat z kierownictwem związków zawodowych, a jej podstawą jest projekt opracowany przez dwóch polityków najbardziej zainteresowanych problemami naftowymi — ministra finansów, Denisa Healeya i ministra ds. energetyki, Anthony Wedgwood Benn. Rząd zrezygnował z lansowanej wcześniej koncepcji przeprowadzenia szerokiej dyskusji publicznej na temat spożytkowania funduszy naftowych i przy-

stąpił do analizowania tej kwestii w wąskim gronie ekspertów. Jest to bowiem zapalny problem polityczny, do którego Partia Pracy i konserwatyści mają podejsze odmienne i rząd obawia się, że rozpocznie publiczną dyskusję osłabiłaby swą pozycję w rozmowach na temat przyszłości W. Brytanii.

Projekt przedstawia kilka wariantów wykorzystania petrofunduszy. Mimo że dochody z ropy będą znaczne, rząd ostrzega, iż wystarczy ich tylko na sfinansowanie dwóch strategicznych programów działania, bowiem rozdrobienie petrofunduszy osłabiłoby szansę ożywienia gospodarczego, które Wielkiej Brytanii jest pilnie potrzebne.

Wśród najpilniejszych spraw na pierwszym miejscu wymienia się konieczność spłaty za dłuższe zaciąganych. Wynoszą one obecnie 22 mld funtów. (PAP)

M. Soares w Hiszpanii

Dzisiaj podpisanie układu o przyjaźni

Premier Portugalii Mario Soares przybył w poniedziałek z 48-godzinną wizytą oficjalną do Madrytu. Głównym celem jego wizyty jest podpisanie portugalsko-hiszpańskiego układu o przyjaźni i współpracy.

Nowy układ zastąpił tzw. pakt iberyjski, zawarty w roku 1939 przez ówczesnych dyktatorów obu krajów. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże, okresami opady deszczu.

Temperatura minimalna 4 stopnie, maksymalna 7 stopni. Wczoraj o godzinie 17 zanotowano następującą temperaturę: w Poznaniu 4 stopnie, w Kaliszu 4 stopnie, w Koninie 3 stopnie, w Lesznie 3 stopnie, w Pile 3 stopnie; ciśnienie 738,2 mm.

Dzisiejszy serwis Informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flisierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofla, Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączny wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretariat redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

U-3

PLACE I AWANSE

Rozmowa z doc. Mieczysławem Kabajem
wicedyrektorem Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych

Wpana publikacjach konsekwentnie powtarza się sugestia aby na system plac spojrzeć od strony ludzi — ich dążeń do dobrej roboty, kariery i perspektywy dalszego rozwoju zawodowego. Dlaczego w obecnych rozwiązaniach systemowych nie znajduje ona odpowiednie odzwierciedlenie?

— Dotychczasowe placowe mierniki pracy zbyt preferują zadania ilościowe — wzrost produkcji, wykonanie lub prze-kroczenie norm. Główny problem polega więc na tym, jak zwiększyć rangę czynników jakościowych w ocenie pracy ze spo-łów i poszczególnych ludzi. Chodzi przy tym nie o to, aby zwiększyć dążenie pracowników do zdobywania coraz wyższych kwalifikacji, formalnych tytułów, stopni czy stanowisk, ale o to, aby nadać znacznie wyższą rangę społeczną na doskonaleniu faktycznych umiejętności niezbędnych przy wykonywaniu pracy, a nawet o dążenie do mistrzostwa na zajmowanym stanowisku. Wymaga to zmiany, utrwalonej przez lata, tradycyjnej hierarchii wartości — bardziej trzeba cenić ludzi za wykonywaną pracę, a nie za to, jakie tytuły stają się dla nich. Konieczne są zatem i zmiany systemowe — stopniowe i rozważne — i znacznie bardziej umiejętne, elastyczne posługiwanie się tymi instrumentami placowymi jakie istnieją.

— Dyrektorzy i kierownicy często mówią, że poza pracownikami wyznaczanymi w akordzie, możliwości honorowania dobrej roboty są nader ograniczone...

— ...co wcale nie znaczy, że umiejętnie korzystają z tych środków różnicowania zarobków pracowników. Jakże zawarte są w obecnych tabelach i grupach zasługowania. Pamiętamy, że w ostatnich latach, równoległe z podniesieniem poziomu plac, podjęty został głębszy proces ich porządkowania. Wyeliminowano wiele antywodzących tkwiących w samych zasadach wynagradzania, zniesiono podatek od wynagrodzeń, zwiększono możliwości awansu, ujednolicono tabele plac, które stały się bardziej proste i czytelne.

Punktem wyjścia naszej rozmowy były odczucia, oceny, dążenia placowe i awansowe pracowników. Otóż zawsze oceniamy siebie samych — i to jak inni nas oceniają — przede wszystkim na tle najbliższego otoczenia — kolegów z tego samego wydziału, z sąsiednich komórek. Ten punkt odniesienia jest dla pracownika najistotniejszy. Nawet najlepszy system plac może być w praktyce nieprzeżywalny, jeżeli brak jasnych i jawnych reguł jego stosowania, jeżeli ustalone reguły nie są przestrzegane lub występują przy-

padki kumoterstwa i stronniczości przy zaszeregowaniach, premiach i awansach. Żaden system plac nie spełni swoich funkcji, jeśli ludzie widzą, że — nawet w pojedynczych przypadkach — o wyższych za-robkach i innych honorach decyduje nie praca, a jakieś względy pozamerytoryczne — układy, „chody”, poparcie z boku. Są to niezwykle ważne sprawy, których nie można całkowicie uregulować centralnie i „systemowo”.

— Rozumując dalej — nawet najmniejsza kwota można podzielić sprawiedliwie ku zadowoleniu ludzi i odwrotnie — wywołać tym podziałem wiele niezadowolenia. A może — jak się to potocznie mówi: gdy w grę wchodzi pieniądze, tam zawsze znajduje się pokrzywdzeni?

— To stereotyp — fałszywy jak wiele obiegowych opinii. Skala motywacji, stwarzanej przez place, może być różna, od bardzo wysokiej do bardzo niskiej. Pewne jednak, że ważna na części składowa batalii o jakość jest zwiększenie siły motywacyjnej plac, czyli doprowadzenie do tego, aby każdy z pracowników dostrzegał wyraźny związek między swym wysiłkiem, kwalifikacjami a wynagrodzeniem i aby był przekonany, że jeśli będzie pracował lepiej i wydajniej — może liczyć na awans.

— Związku tego pracownik często nie widzi i to chyba między innymi dlatego, że przyzwyczaił się do globalnych regulacji, wynikających z ogólnych decyzji, niezależnych od indywidualnych starań i zasług?

— Związane z tym nastawienie powinno ulegać zmianie. Powinno się dążyć do stopniowego wprowadzania prostszej, choć bardzo trudnej w realizacji zasady, że awans i podwyżka otrzymuje się na podstawie indywidualnej oceny pracy, zgodnie ze wzrostem wydajności i kwalifikacji, a nie wtedy, gdy zakład zyskał fundusze lub zgodę na wprowadzenie nowych, wyższych stawek. Jak jednak osiągnąć te niezbędne z punktu widzenia podniesienia jakości, daleko posunięta indywidualizacja plac i awansu? Nasz instytut pracuje właśnie nad programem w tym zakresie.

— W jakim więc kierunku — w świetle naukowych propozycji — powinno się doskonalić nasz system plac?

Punktem wyjścia niech będzie przykład praktyczny. Podwyżka rzędu 300—400 złotych miesięcznie pozornie może wydawać się niewielką. Nabiera ona jednak znaczenia jako zachęta do lepszej roboty — pod warunkiem wmontowania jej w cały system, umożliwiający regularne przeszerzgowania w perspektywie czasu. Wycho- dzimy z założenia, że prawi-

łdowy system plac i awansów powinien być tak skonstruowany, aby stwarzał jasną perspektywę kariery zawodowej w okresie co najmniej 10—15 lat, określając warunki osiągnięcia zawodowego sukcesu i satysfakcji. Potrzebne jest tu zatem wypracowanie jasnych reguł i kryteriów przeszerzgowania w zakładach pracy. Wymaga to także większej integracji polityki plac z polityką kadrową i doskonaleniem pracowników.

— Przymierzając te propozycje do obecnych tabel plac, na czym ma polegać sens proponowanych zmian?

— Większość naszych tabel daje przywilej tzw. awansowi pionowemu, polegającemu na zajmowaniu przez pracownika wyższego hierarchicznego stanowiska. Jedynie niektóre tabele uwzględniają tzw. system widelkowy, ustalający zróżnicowane stawki placowe dla poszczególnych grup. Mówiąc inaczej — referent, sekretarka, czy technik z reguły szwako osiąga pułap placowy i automatycznie ich awans na danym stanowisku dobiega kresu. Stąd rodzi się na przykład znana tendencja do awansowania na wyższe stanowisko, do mnożenia funkcji kierowniczych — w istocie zbędnych — lecz umożliwiających uzyskanie wyższego wynagrodzenia. Inne, równoległe zjawisko — ludzie, aby zdobyć wyższe wynagrodzenie starają się często o zdobycie jakiegokolwiek funkcji, nie starają się natomiast w równym stopniu o sprawne wywiązanie się z dotychczasowych zadań.

— Czy modyfikacja zasad wynagradzania ustabilizowałaby w pełni politykę plac na szczeblu przedsiębiorstw i zakładów pracy? Bo, jak rozumiem, chodzi głównie o jej stabilizację...

— Tak — jest, ale przede wszystkim o to, aby każdy zakład pracy miał kilkuletni program awansowania ludzi. Program, który dawałby perspektywę awansu tym, którzy wzięli swoją przyszłość i karierę z obecnym miejscem pracy. Zbyt często jeszcze uzyskuje się awans drogą zmian w zakładzie pracy, co jest źródłem nadmiernej fluktuacji kadr, obniżenia jakości pracy i społecznej niezadowolenia.

— Można zatem podsumować Pańskie uwagi słowami z przemówienia tow. E. Gierka na IX Plenum KC PZPR: „Szczególne znaczenie ma konsekwentne przestrzeganie zasad sprawiedliwości w praktycznym realizowaniu polityki kadrowej i placowej”. Dzięki panu dyrektorowi za rozmowę.

Rozmawiała
BOŻENA PAPIERNIK

ŁUDZIE I WYDARZENIA

Przebywający od wczoraj z oficjalną wizytą w Polsce Helmut Schmidt jest kanclerzem Republiki Federalnej Niemiec od 16 maja 1974 roku, drugim po Willy Brandcie socjaldemokratą na tym urzędzie. W strukturze władzy politycznej RFN kanclerz federalny sprawuje bardzo ważną rolę; określa politykę rządu, a jego w tej mierze wytyczne są wiążące dla ministrów. Podobnie jak jego poprzednik, także Helmut Schmidt stoi na czele koalicyjnego dwóch partii — Socjaldemokratycznej Partii Niemiec (SPD) i Wewnętrznej Partii Demokratycznej (FDP).

Helmut Schmidt ma 58 lat, urodził się 23 grudnia 1918 w Hamburgu. Jest żonaty; jego małżonka Hannelore Schmidt ukończyła studia pedagogiczne, do roku 1967 przez dwadzieścia siedem lat pracowała w zawodzie nauczycielskim; państwo Schmidt mają jedno dziecko, córkę Susanne, która przygotowuje obecnie pracę doktorską.

Po zdaniu matury w 1937 roku Helmut Schmidt powołany został do obowiązkowej służby pracy, następnie służył w wojsku; był porucznikiem, szefem baterii. Przebywał w obozie jenieckim, z którego zwolniony został latem 1945. W tymże roku rozpoczął studia na uniwersytecie w Hamburgu, dyplom ekonomisty uzyskał w 1949.

Swą działalność w SDP rozpoczął w 1946 roku, kiedy to stał członkiem partii socjaldemokratycznej, przy czym w latach 1947—48 przewodniczył Niemieckiemu Socjalistycznemu Związkowi Studentów. Po studiach pracował w swoim rodzinnym mieście — Hamburgu, gdzie najpierw był referentem i kierownikiem oddziału, a później kierownikiem Biura do spraw Komunikacji

w tamtejszym Urzędzie Gospodarki i Komunikacji. W 1953 roku po raz pierwszy został posłem do Bundestagu, w którym zasiada do dzisiaj, poza przerwą w latach 1961—65, kiedy zrezygnował z mandatu, by pełnić obowiązki senatora spraw wewnętrznych wolnego hanzeatyckiego miasta Hamburga, mającego prawa kraju związkowego. Tutaj właśnie wyróżnił się zdolnościami organizacyjnymi podczas katastrof, którą to funkcję powierzono mu także na tegorocznym zjeździe SPD.

Od objęcia rządów w RFN przez koalicję socjal-liberalną, Helmut Schmidt nieprzerwanie zasiada w rządzie federalnym. Najpierw przez trzy lata był ministrem obrony, później kiedy w 1972 roku został z socjaldemokratami profesor Karl Schiller, po nim objął kierownictwo ministerstwa gospodarki i finansów, a w drugim rządzie Willy Brandta był ministrem finansów. Potem sam stanął na czele rządu; kanclerzem federalnym został ponownie 15 grudnia 1976 po kolejnych zwycięstwach dla koalicji SPD/FDP wyborach.

Jako kanclerz federalny Helmut Schmidt składał wizyty w Polsce po raz pierwszy. Jest to jednak na tym stanowisku jego trzecie spotkanie z przywódcami polskimi. Pierwsze odbyło się 1 sierpnia 1975 w Helsinkach po podpisaniu Aktu Końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, kiedy to osiągnięto porozumienia ważne dla przebiegu normalizacji między Polską a RFN; drugie — w dniach zeszłorocznej pierwszej oficjalnej wizyty Edwarda Gierka w RFN (8—12 czerwca).

W przededniu przybycia do Polski z oficjalną rewizytą kanclerz federalny Helmut Schmidt dał wyraz nadziei, jaką rząd Republiki Federalnej przywiązuje do stosunków z Polską. W przemówieniu na zjeździe SPD wypowiedział się za kontynuowaniem polityki odprężenia między Wschodem a Zachodem, które nazwał „zadaniem stulecia”, a na tym tle podkreślił znaczenie polityczne i moralne osiągnięcia dobrych stosunków z naszym krajem.

strofalnej powodzi w lutym 1962.

Od powrotu do Bundestagu rozpoczęła się kariera polityczna Helmuta Schmidta na szczeblu federalnym. W 1967 na dwa lata został przewodniczącym frakcji poselskiej SPD, będącej wówczas partią wspólną rządzącą w koalicji z CDU/CSU. W 1968 roku wybrano go zastępcą przewodniczącego par-



HELMUT
SCHMIDT

TKACZ

MUZYKA

Zawsze blisko Wieniawskiego

Znane są już wyniki II etapu konkursu młodych skrzypków. Dziś — rozpoczynają się finałowe koncerty najlepszych, a wśród nich — 18-letniego Piotra Milewskiego z Poznania. W programie III etapu usłyszymy w jego wykonaniu Koncert fis-moll op. 14 H. Wieniawskiego oraz S. Prokofiewa Koncert D-dur nr 1 op. 19. Z niecierpliwością oczekujemy na ten występ i chcielibyśmy, by Milewski zachował do końca swój psychiczny spokój i przemysłany dystans do konkursowej rywalizacji. Opanowanie tego młodego przecież artysty wyraźnie przebiega w jego sposobie gry. I tak np. szczególnie zachwylił słuchaczy w II etapie Adagium z Koncertu G-dur (KV 216) W. A. Mozarta. Była to muzyka może trochę obiektywna, lecz głęboka, o logicznej budowie fraz oraz skupiona i piękna brzmieniowo.

Do grupy laureatów zakwalifikowała się też cała 3-osobowa ekipa ze Związku Radzieckiego. Po II etapie ich siły jakby wyrównały się. Michaiła Wajmana — bardzo utalentowanego skrzypka zawiodły chyba nerwy, co natchniał ujawniły błędy intonacyjne wyraźne w przejrzystej melodice Mozarta. Wysoką formę zachowuje bardzo dojrzały artystycznie Wadim Brodski. Jest z natury sprawnie technicznie, co ułatwia mu eksponowanie wszelkich barw emocjonalnych, wystarczy przypomnieć w jego wykonaniu VI Sonata na

skrzypce solo E. Ysaie'a. Koncepcja wykonawcza tego dzieła pokazała umiejętność bardzo ekspresyjnego, bogatego i pełnego brzmieniowa muzykowania. Dużą niespodziankę sprawił również Zachar Bron grający mniejszym dźwiękiem niż Brodski, a przy tym niemniej dojrzałe i ciekawie.

W przypuszczalnych obliczeniach obserwatorów wysoką lokatę zajęł dość kontrowersyjny Peter Zazofsky. Jego propozycje wykonawcze wykazywały przede wszystkim z ogromnego, wrodzonego talentu muzycznego. Gra on dynamicznie i błyskotliwie, wpłatając wiele efektownych nuanсів wyrazowych (II Sonata na skrzypce i fortepian S. Prokofiewa).

Zwartą i mocną grupę stanowią także Japończycy, których w finale znalazło się czterech wraz z Hiro Kurasaki, który reprezentuje Austrię. Owację wywołał występ Kazuhiko Sawy. Gra on trochę inaczej niż jego rodacy. Jest bardzo swobodny i doskonale nawiązuje kontakt z odbiorcą. Jego gra interesuje różnorodnością nastrojów spojonych jednym typem silnej emocji.

Kazuhiko Sawa wystąpi właśnie dziś, tj. w pierwszym dniu przesłuchań III etapu. Wieczorem usłyszymy też przedstawiciela Kraju Rad — Michaiła Wajmana.

MALGORZATA BŁOCH

Wielkopolska dla eksportu

Jakość — atut na zagranicznym rynku

owocowo-warzywne, wytwarzane sezonowo, tylko w drugiej połowie roku. Czołowymi eksporterami artykułów żywnościowych są przetwórcy m. in. Owocowo-Warzywne w Pudliszkach i Kościanie, Mleczarnia w Kościanie, Woje wódzka Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska i Rzeźnia Końska w Rawiczu.

Na eksport przeznaczają część swojej produkcji również fabryki przemysłu metalowego i chemicznego: Leszczyńska Fabryka Pomp, „Metalchem” w Kościanie (zbiorniki do paliw oraz meble laboratoryjne), „Metalplast” w Lesznie (zamki patentowe i okucia budowlane), Zakłady Produkcji Sprzętu i Urządzeń Drobniarskich w Gostyniu (w kooperacji z firmami holenderskimi produkującymi hale wylęgowe dla kurcząt i innego ptactwa), Huta Szkła w Go-

styniu (słoje). Do grona eksporterów dołączyła Spółdzielnia Pracy w „Elwag” w Lesznie.

Lepsza sytuacja jest w Końskim, gdzie zakłady przemysłowe w ciągu 3 kwartałów wykonały 72,8 procent rocznego planu. Najlepsze wyniki osiągnęła turkowska „Miranda” i Spółdzielnia Pracy Inwalidów „Przyjaźń” w Słupcy. Kilka zakładów nie wykonało planów wartości eksportu, co wiązało się przede wszystkim z trudnościami w uzyskaniu wystarczających ilości surowców (np. Spółdzielnia Pracy „Turkowińska”, czy podzespołów, dostarczanych przez innych producentów; ta przyczyna zaważyła na małym zaawansowaniu planu eksportu kołskiego „Zrebum”.

Mimo tych kłopotów ocenia się, że ostatnie miesiące bie-

żącego roku poprawią w wielu zakładach realizację zadań eksportowych. Trzeba dodać, że wartość eksportu z województwa końskiego cechuje w tym roku duża dynamika: ma on wynieść 18,4 procent w stosunku do roku ubiegłego.

W województwie kaliskim w ciągu 3 minionych kwartałów br. na eksport przeznaczono 13,7 procent wyprodukowanych przez przemysł wyrobów. Jest to o 0,5 procent mniej niż w podobnym okresie roku ubiegłego. O ile na przykład przemysł tego województwa, wytwarzający liczne wyroby rynkowe, wykonał w tym czasie swoje zadania dla odbiorców krajowych w 105,8 procent to na cele eksportowe tylko w 95,4 procentach. Wynika to z zadań przemysłu lekkiego, który przede wszystkim musi dbać o rynek krajowy.

Na mniej więcej tym samym poziomie wykonano zadania eksportowe w Poznaniu, gdzie na 105 przedsiębiorstw eksporterów planu nie zrealizowano w 42. Jest wśród nich m. in. 14 zakładów przemysłu elektromaszynowego i 9 rolnospożywczych. Jednak wartościowo eksport z województwa poznańskiego jest o 10 procent wyższy niż w roku ubiegłym. Szczególnie duży wzrost występuje w przemyśle metalowym, elektrotechnicznym, chemicznym i drzewnym. Niektórzy producenci znacznie też poprawili terminowość dostaw i jakość eksportowanych wyrobów. Dotyczy to zwłaszcza „Telkom-Telety”, HCP, „Centry” i Poznańskiej Fabryki Łożysk Tocznych.

Tę tendencję powinni zauważyć i utrzymać wszyscy eksporterzy z Wielkopolski. Tylko bowiem towary wyróżniające się jakością, mogą liczyć na powodzenie na rynkach zagranicznych, stanowią konkurencję dla uznanych światowych firm.

MAREK PRZYBYLSKI

Wartość towarów sprzedawanych za granicę z Wielkopolski wzrasta; w bieżącym roku odbiorcy za granicą zakupią od producentów z województwa kaliskiego, końskiego, leszczyńskiego, pilskiego i poznańskiego wyroby za 2,5 miliarda złotych dewizowych. Taki jest plan.

Poszczególne województwa mają w tym zamierzeniu różny udział. Poznańskie sprzeda ponad połowę wszystkich eksportowanych z Wielkopolski wyrobów, bo za kwotę 1,33 mld złotych, a na Leszczyńskie przypada na przykład wywóz wartości 109 mln zł dewizowych. Cały tegoroczny eksport z Wielkopolski ma wzrosnąć o 29 mln zł dew. w porównaniu do ubr.

Czy zadanie to zostanie zrealizowane? Wydaje się, iż jest to przedsięwzięcie realne. Jednak analiza sytuacji w poszczególnych województwach wykazuje, iż w produkcji eksportowej występuje sporo napięć.

Na przykład w Pilskim, gdzie opóźnienia w eksporcie

Odnaczenie

M. Susłowa

Wybitny działacz partii komunistycznej, państwa radzieckiego i międzynarodowego ruchu komunistycznego, członek Biura Politycznego, sekretarz KC KPZR — Michał Susłow obchodził w niedzielę 75 rocznicę urodzin. Z tej okazji otrzymał na serdeczne życzenia od KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Rady Ministrów ZSRR.

Za wybitne zasługi dla partii komunistycznej i państwa radzieckiego w związku z 75-leciem urodzin M. Susłowa został odznaczony Orderem Rewolucji Październikowej. (PAP)

Wykorzystanie odpadów w produkcji

W Warszawie obradowało wczoraj sympozjum naukowo-techniczne nt. stanu i perspektyw gospodarki odpadami. Zorganizowane ono zostało przez Polski Komitet Naukowo-Techniczny Kształtowania Ochrony Środowiska NOT.

Specjaliści wielu dziedzin zastrzegali się nad ograniczeniem ilości odpadów powstających w trakcie produkcji przemysłowej. Problem gospodarki odpadami obejmuje w naszym kraju kilkadziesiąt przemysłów. (PAP)

Po katastrofie na Maderze

Wzrasta liczba ofiar

Mimo ogromnych starań lekarzy szpitala w Funchal małe liczby tych, którzy przeżyli tragiczną katastrofę lotniczą w Maderze. Dyrektor szpitala, Adolfo Brazau, zakomunikował, że spośród 41 przemieszczonych do szpitala ofiar katastrofy żyje 34 rannych, ale kilka osób walczy ze śmiercią. A więc liczba zabitych pasażerów i członków załogi samolotu Portugalskich Linii Lotniczych wzrosła do 130 (na 164 osoby, które znajdowały się na pokładzie). (PAP)

Ankieta L. Harrisa

Poziom życia w USA pogorszył się

Z ankiety rozpisanej przez amerykański Instytut Badania Opinii Publicznej Louisa Harrisa wynika, że coraz większa liczba respondentów jest niezadowolona z rozwoju sytuacji gospodarczej i społecznej USA. 43 procent Amerykanów uważa, że poziom życia w kraju w ostatnich 10 latach pogorszył się wyraźnie. Główną przyczyną szeregowa jest pesymizm — wzrost cen, zwiększająca się liczba bezrobotnych, nieskuteczne posunięcia w dziedzinie ochrony środowiska naturalnego. (PAP)

Zwycięstwo partii Karamanlisa w wyborach powszechnych

Jak wynika z niepełnych jeszcze rezultatów wyborów powszechnych w Grecji, partia premiera Karamanlisa — Nowa Demokracja zapewniła sobie zwycięstwo, uzyskując 42,37 procent głosów. Wyrzuciła ona Panhellenistyczny Ruch Socjalistyczny (25,30 proc. głosów). Unie Centrum Demokratycznego (12,97 proc.), Komunistyczna Partia Grecji (8,71 proc.), Obóz Narodowy (7,6 proc.), Sojusz Sił Postępowych i Lewicowych (2,5 proc.).

Partia rządząca uzyskała

humor i satyra



Realizacja 34 tematów

Tradycje współpracy naukowców PRL i NRD

Robocze kontakty naukowców PRL i NRD mają już ponad 20-letnią tradycję. Podpisane w roku ubiegłym porozumienie o współpracy Polskiej Akademii Nauk z Akademią Nauk NRD na lata 1976—80 uściśliło cele i formy tych kontaktów. W porozumieniu uzgodniono wspólną realizację 34 kompleksów tematycznych. Oto główne kierunki podjętych prac badawczych: fizyka ciała stałego, biologia molekularna i medycyna, cybernetyka i techniki obliczeniowe, chemia, ochrona i kształtowanie środowiska naturalnego oraz nauki społeczne.

W programie współdziałania akademii nauk obu krajów kładzie się nacisk na większy niż dotychczas podział pracy i specjalizację, co eliminuje dublowanie badań naukowych i

wpływa korzystnie na możliwości praktycznego wdrożenia do produkcji wspólnie osiągniętych wyników prac naukowych. W ostatnich latach zwiększyła się liczba bezpośrednich kontaktów pracowników naukowych z obu krajów. Wymiana naukowców sięga dziś wielu tysięcy osób. Ułatwia to realizację wspólnych przedsięwzięć oraz koncentrację środków materialnych i finansowych. Pracownicy naukowcy obu akademii rozwiązują określone umowy fragmenty zadań, wykorzystując posiadane zaplecze kadrowe i aparaturę.

Zgodnie z zawartymi porozumieniami Polska Akademia Nauk i Akademia Nauk NRD współdziała ściśle w między narodowych organizacjach naukowych i udziela sobie wzajemnej pomocy. Współdziałają

też przy tworzeniu i organizowaniu współpracy międzynarodowych centrów badawczych i szkoleniowych akademii nauk krajów socjalistycznych dla podnoszenia kwalifikacji kadr naukowych.

Od wielu lat istnieje i rozwija się współpraca między wydziałem PAN a Akademią Nauk Rolniczych NRD, między Polskim Instytutem Spraw Międzynarodowych a Instytutem Stosunków Międzynarodowych Niemieckiej Akademii Nauk o Państwie i Prawie. Ścisłą współpracę Instytut Zachodni w Poznaniu z Instytutem Polityki i Gospodarki Międzynarodowej NRD. W ścisłych kontaktach roboczych pozostają również Instytut Badania Współczesnych Problemów Kapitalizmu w Warszawie z Instytutem Państwa i Prawa NRD. (PAP)

Prof. dr hab. A. Szemberg o zaopatrzeniu emerytalnym

Kompleksowe przeobrażenia rolnictwa

Doniosłość przyjętej 27 października br. ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym i innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin polega przede wszystkim na tym, że rozwiązuje ona niezwykle ważny problem socjalny naszej wsi — zapewniła świadczenia emerytalne starszym rolnikom, którzy wieloletnim trudem zapracowali na pewny i spokojny byt w podeszłym wieku. Owa dąży do ustawu świadczy również to, że łączy ona sprawy socjalne z produkcyjnymi, stwarzając tym samym warunki do bardziej kompleksowych przeobrażeń naszego rolnictwa. Na ten właśnie aspekt zwraca uwagę w swej wypo-

wiedzi dla PAP prof. dr hab. Anna Szemberg z Instytutu Ekonomiki Rolnej.

Wpływ systemu emerytalnego na wzrost produkcji rolnej zapewniła uzależnienie wysokości emerytury od wielkości produkcji sprzedanej państwu. Ustawa mówi o tym, że minimalna wartość sprzedaży produktów rolnych z gospodarstwa uprawniającego do świadczeń emerytalnych musi wynosić 15 000 zł. Jest to wymóg bardzo skromny, jeśli zważyć, że przeciętna wartość produkcji towarowej z 1 gospodarstwa wynosił ponad 70 000 zł (w cenach bieżących 1975 r.). Tym niemniej część

gospodarstw nie osiągała dotychczas i tej wartości z produkcji.

Nie należy zapominać o tym, że coraz wyższym potrzebom gospodarki narodowej sprostać może tylko rolnictwo nowoczesne i dynamiczne. Tymczasem co trzecie gospodarstwo znajduje się w rękach osób w wieku emerytalnym, a wiele z nich nie ma następców. Gospodarstwa te charakteryzują się niższym poziomem produkcji, znacznie słabszą dynamiką i mają niewielkie możliwości poprawy. Konieczne jest zatem odnowienie kadr kierowników gospodarstw. (PAP)

TELEWIZJA

„Polskie drogi”

Cotygodniową emisję „Polskich dróg” poprzedziły zapowiedzi ambitnego dzieła oraz zwiastunowe zademonstrowanie pierwszego odcinka. Teraz, po obejrzeniu już szóstego, półmetkowego, aktu, potwierdzić można spełnienie zarówno zapowiedzi twórców jak i oczekiwań widzów. Nie tylko zawiązująca intrygę, wrześnie „Misja specjalna” okazała się świetną scenariuszową, reżyserską, operatorską, a także plejadą czołowych aktorów.

Co wydaje się szczególnie godnego pochwalnego zapisania nawet w tej krótkiej nocie? Chyba właśnie wierność typowości. Zespole pod tym kątem wątków fabularnych z tłem historycznym. W ten sposób sensacyjnie nabywane losy bohaterów (pozytywnych i negatywnych) ich postawy, znajdują motywację w pełni przekonującą nawet tych od biorców, którzy ze względu na swój wiek (a raczej młodość) na leżą już do pokoleń szczęśliwszych polskich dróg. Niepapierowość bohaterów pozwalała telewizjom nie dysponującym pamięciowym archiwum autorski wczuć się w tamtejszą epokę napięć. Ujrzyć przez pryzmat świadka realia kaskadizmu września, codzienności „Generalnego Gubernatorstwa” i ziem wcielonych do „Reichu”, po znać wpływ wydarzeń poza polskimi teatrami II wojny światowej.

wej, ocenić zderzenia racji przeciwników. W rezultacie lepiej zrozumieć tych, którzy w losach Niwińskiego, Kurasia odnajdują odbicie swych własnych perypetiów. A więc i odczuwać dramaty bezsilności wobec klęski, wobec zbrodni...

Sądze, że ten właśnie serial będzie więcej znany w procesie wytwarzania więzi jednolitej pamięci pokoleń, aniżeli mogłyby do końca tego filmy dokumentalne.

Dla nas zaś, tylko odnawiających przy tej okazji pamięć tamtych lat, też nieobojętna jest wierność typowości. Odnajdujemy nie tylko wiele szczegółów zatartych upływem lat. Także nasze ówczesne odczucia, nadzieje, porażki, postawy, wątki myślenia o sprawach polskich.

Przygody Kłosa — współdzielnego Zbigniewa Janickiego, autora scenariusza „Polskich dróg” — były legendą telewizyjną. „Kolumbowie” Janusza Morgensterna, telewizyjną adaptacją książkowego praworzu Romana Bratnego. W demonstrowanym nam teraz wspólnym dziele Janickiego i Morgensterna można dopatrywać się dzieła specjalnie telewizyjnego, które dla Polaków ostatniego ćwierćwiecza XX stulecia może mieć niemal takie samo znaczenie, jak dla naszych ojców, dzieł i przedziwnych sienkiewiczowska trylogia.

ZSZ

Echa naszych publikacji

Jest mydło do golenia

W reportażu pt. „Pollena” narzuca modę na brodę? („Głos” 14 IX br) pisaliśmy o występujących często w handlu brakach kremu do golenia. Jedną z przyczyn było nagłe zwiększenie popytu na ten kosmetyk, kiedy z produkcji wycofano mydło do golenia. Potem nawet znaczne zwiększenie produkcji kremu nie zaspokajało potrzeb.

Nie wchodząc już w przyczyny niesłusznej decyzji o zaprzestaniu produkcji mydła, odnotowujemy z satysfakcją, że wreszcie produkcję tę wznowiono. W Zakładzie nr 4 w Ostrzeszowie należącym do Wrocławskich Zakładów Chemii Gospodarczej „Pollena”, część ma

szyn wytwarzających mydła toaletowe przystosowano do produkcji mydła do golenia. W ostatnich dniach października zakład wyprodukował 5 ton tego oczekiwanego przez panów kosmetyku, a do końca roku dostarczy handlowi jeszcze 45 ton.

W planie na rok przyszły przewiduje się około 300 ton mydła do golenia. Jest to ilość, która powinna zaspokoić wszystkie potrzeby. Zmniejszy się automatycznie popyt na krem do golenia, którego nie będzie już chyba brakowało. Z pierwszej partii mydła do golenia poznańska „Społem” otrzymała 20 000 sztuk i rozprowadziła je do około 70 sklepów w województwie. Do kiosków „Ruchu” w całej Wielkopolsce dostarczono 16 000 sztuk mydła. (gra)

SPORT-SPORT

Koszykarki AZS

doznały pierwszej porażki

Wprawdzie w sobotę i niedzielę w I lidze koszykówki kobiet kilka spotkań odbyło się w Poznaniu, lecz kibice z największym zainteresowaniem oczekiwali na wynik meczu w Łodzi, gdzie niepokonyani do ostatniej kolejki lider tabeli — AZS zmierzył się z wicemistrzem Polski — ŁKS. Niestety poznańskie doznały pierwszej w tym sezonie porażki, ulegając łódziankom 92:94 (39:61).

O wyniku tego spotkania zdecydowała pierwsza połowa, którą AZS przegrał różnicą aż 22 punktów. W sprawozdaniach z ostatnich meczów AZS w Poznaniu wspominaliśmy, że akademicki nie przywiązuje specjalnej uwagi do gry w obronie. Podobnie też było w Łodzi. Właśnie fatalne błędy w obronie spowodowały straty, których mimo dobrej gry w drugiej części meczu nie udało się już odrobić. Wprawdzie na kilkanaście sekund przed końcem spotkania poznańskie doprowadziły do stanu remisowego 92:92, ale cenny rzut Janowskiej przesądził sprawę na korzyść zespołu gospodarzy.

Punkty dla AZS zdobyły: Wiśniewska 26, Gumowska 26, Ziętarska 20, Komorowska 7, Jergen 6 i Haber 4.

W niedzielę akademicki nie miał kłopotów z pokonaniem w Pabianicach miejscowego Włókniarza i wygrał zdecydowanie 87:68 (52:28). W meczu tym podobnie jak w sobotę bardzo dobrze zagrała Wiśniewska. Nieco słabiej wypadła Gumowska, jednak zawodniczka ta na początku meczu popełniła cztery przewinienia oso-

biste i do końca spotkania grała bardzo ostrożnie.

Punkty dla AZS zdobyły: Wiśniewska 28, Komorowska 17, Gumowska 13, Ziętarska 12, Jergen 7, Haber 6, Ludwiczak 4.

Niedzielne spotkania koszykarek Lecha i Olimpii zakończyły się zwycięstwami faworytów. Lechitki bez trudu pokonały Stal Brzeg 82:50 (42:22). Poznańskie zawodniczki miały znaczną przewagę wzrostu i zbierały prawie wszystkie piłki z obu tablic. Kiedy tylko nadarzała się okazja lechitki wyprzedzały szybkie kontrataki, na które zawodniczki z Brzegu nie mogły znaleźć żadnej recepty. W końcówce meczu trenerzy obu zespołów widząc, że losy spotkania są przesądzone wprowadzili na parkiet rezerwowo zawodniczki i gra znacznie straciła na atrakcyjności.

Punkty dla Lecha zdobyły: Łężycka 20, Fromm i Pończyńska po 16, Lewandowska i Stróżyna po 12, oraz Reut, Mlich i Issmer po 2. Dla Stali: Wasik 21, Siuda 10, Wojewódka, Wala, Rapacz i Beczkiewicz po 4, Szponarska 2, Stojanowska 1.

Podobnie jednostronny przebieg miał pojedynek Olimpii z Wisłą. Zwyciężyły krakowianki 91:62 (46:26). Gra mimo ambitnej postawy poznańskich koszykarek toczyła się przy stałej przewadze drużyny gości. Wisła najwięcej punktów zdobywała z szybkich ataków inlejujących przeważnie przez Kalutę oraz celnych rzutów z dystansu, którymi imponowała Wiśniewska.

W zespole gwardzistek, nieco gorzej niż w sobotę zagrały Zagórska i Linka, lecz nawet lepsza postawa wspomnianych zawodniczek nie wpłynęła na zmianę końcowego rezultatu meczu. Przewaga Wisły była bowiem zbyt duża.

Punkty dla Olimpii zdobyły: Miłachowska i Olejniczak po 12, Mańczak 10, Woźniak 8, Zagórska, Linka i Stępiek po 6, Kowalczyk 2. Dla Wisły: Wiśniewska 30, Wiąrowska 17, Kaluta 16, Starowiejska 12, Biełkowska i Kosińska po 8. (wł)

Polki pierwsze w Pucharze Śląska

Po raz drugi w dziewięcioletniej historii Pucharu Śląska w piłce ręcznej kobiet przypadł on w udziale reprezentacji Polski. W początkowej fazie turnieju nie nie zapowiadało końcowego sukcesu drużyny trenera Kieglę. Polki grały nieprzekonywująco, popełniały sporo błędów w obronie i ataku. Ostatni decydujący o pierwszym miejscu mecz z dobrze grającymi zawodniczkami CSRS był już jednak popisem białoczerwonych. Zakończył się on zwycięstwem Polek 22:19 (14:7). (PAP)

Tadeusz Steinke na czwartym miejscu

W drugiej serii kolarskiego Wyścigu przełajowego o Grand Prix Jeleniej Góry, w kolarstwie przełajowym ponownie triumfował Grzegorz Janowski (Zyrardowianka), który 24-kilometrową trasę pokonał w 1:00.55. Drugie miejsce zajął Wereld (Holandia) — 1:01.07. Trzeci na mecie był Mieczysław Cielecki (Karolina Jaworzyna Śląska) — 1:01.35.

Dalsze miejsca zajęli: 4. Tadeusz Steinke (Polonia Piła) 1:02.40, 5. Jan Miron (niestowarzyszony) 1:03.00, 6. Johannes Lamertik (Holandia) 1:04.16. (PAP)

Kreglarze NRD lepsi od Polaków

Na torach kregielni Energetyka odbył się pierwszy oficjalny mecz pomiędzy reprezentacjami Polski i NRD w kategorii juniorów i seniorów. W grupie seniorów, którzy wykonywali po 200 rzutów zwyciężyli goście w stosunku 8499:8408. Reprezentacja Polski w tym spotkaniu wystąpiła w składzie: M. Szczepaniak, E. Szczepaniak, M. Drobnik, S. Nowacki, B. Szrama oraz S. Szafranek. W ekipie NRD najlepszy wynik uzyskał wielokrotny mistrz kraju E. Patsch — 1440 pkt., natomiast wśród Polaków St.

Nowacki z Polonii Leszno — 1417 pkt.

Także lepszymi okazali się goście w grupie juniorów. Wygrali oni z Polakami 8467:8194. Najlepszym zawodnikiem w drużynie NRD był N. Richter, który zdobył 1449 pkt. Wśród naszych juniorów najlepszym okazał się Ł. Płocik zdobywca 1397 pkt. W niedzielę odbyły się spotkania drużyn rezerwowych. I tutaj zwyciężyli kreglarze NRD: w grupie seniorów 4310:4204 i juniorów 4282:4164. (kar)

Bokserom Górnik udął się rewanż w meczu z Prosną

W ostatnim swym ligowym występie bokserzy kaliskiej Prosny ulegli na wyjeździe Górnikowi Wesoła 6:14.

Wyniki walk (na pierwszym miejscu zawodnicy gospodarzy): Zenkier zwyciężył przez przewagę w I rundzie z Nawrotem, Moskwę przegrał 1:2 z R. Chyżym, Maczuga pokonał jednoznacznie Jezierskiego. Rył zwyciężył jednoznacznie Mirka (Walka przerwana w II rundzie na skutek kontuzji Ryła), Bogatka zwyciężył jednoznacznie Szulca, Grolik przegrał z Kozłowskim, Misterek pokonał przez poddanie w I starciu Gidaszewskiego, Bogdański wygrał w III rundzie przez przewagę z Na pieralskim, Jalowickiemu poddało w pierwszej rundzie Kucharskiego. Musiolik przegrał z Gołobowskim.

Przekonywując i w pełni zasłużone zwycięstwo podopiecznych trenera Grzelaka. Pięściarze z Wesołej byli lepsi technicznie, lepiej wytrzymywali pojedynki kondycyjnie. Najcięższe walki toczyły się w wagach cięższych. Po dołbie się pojedynku Moskwiła z R. Chyżym. Przez trzy rundy obaj pięściarze walczyli bardzo szybko. Precyzyjniejszym, częściej kontrującym bokserem był zawodnik Prosną, któremu sędzia wle przyznał zwycięstwo. Popisowo taktycznie i technicznie walką był pojedynek Maczugi z Jezierskim. Sile i ambicji boksera Prosną przeciwstawił Maczuga umiejętności techniczne.

Kalicy pięściarze zajęli trzecie miejsce w grupie i zapewnili sobie dalszy pobyt w I lidze. (PAP)

J. Janikowski w finale MAZ

Kolejną konkurencją Mistrzostw Armii Zaprzężonych w szermierce, odbywających się w Poznaniu, był turniej indywidualny szpadzistów.

Najlepiej z Polaków walczył Jerzy Janikowski, który zakwalifiko-

wał się do finału. W finale Polak zdołał wywalczyć jednak tylko jedno zwycięstwo i zajął ostatecznie 5 miejsce. Zwyciężył świetny szpadzista radziecki, były mistrz świata Borys Łukomski.

PAP

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE nr 2

ZATRUDNI natychmiast przy budowie Osiedla Rataje:

- MURARZY
- LASTRIKARZY
- POSADZKARZY
- DEKARZY - BLACHARZY
- MONTERÓW konstrukcji żelbetowych

oraz pracowników w innych zawodach budowlanych.

Przedsiębiorstwo dysponuje hotelem robotniczym.

Szczegółowych informacji udzieli Dział Osobowy i Szkolenia Zawodowego, ul. Strzelecka 2/6 III pr. pokój 301, tel. 593-67. 4025-K1

Praca Nauka

Dozorca, mieszkający na Jeżycach, zaraz potrzebny, zapewniam mieszkanie jednopokojowe. Oferty — „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41553g.

Poszukuje sprzątaczkę za pewnym pokojem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39482g.

Pielęgniarka dochodząca zaopiekować się dzieckiem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39485g.

Przyjmę drobna prace chałupniczą. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39520g.

Lekcji niemieckiego udzielam. Po studiach zagranicznych. Linka, tel. 32-18-27. 39486g.

Student V roku medycyny udziela korepetycji — biologia chemia. Profaska, tel. 739-51. 39534g.

Kupno

Pawilon — kiosk: warzywa — owoce — kwiaty kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39458g.

Akordeon kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41476g.

Sprzedaz

Sprzedam magiel ręczny. Możliwość świadczenia usług dla ludności. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41654g.

Ciagnik Ursus C-330 wraz z osprzętem — sprzedam. Helena Jankowska, Stare Czarowo k. Szczecina. 2613-K2

Kożuch damski, nowy — sprzedam. Tel. 643-23. 41552g

Grzejnik centralnego ogrzewania, blaszany — sprzedam. Tel. 634-26. 41656g

Wytłornice acetylenowa, butle — sprzedam. Zbigniew Kulawiak, Skoki, ul. Parkowa 19. 1482p

Kożuch damski haftowany typ afgan krótki i długi, koszykowy wózek dziecięcy. Tel. 20-28-99. 39820g

Sprzedam łapki karakulowe, czarny blam. Tel. 463-40. 2512-K2

Futro damskie jasny beż, wzrost 160—165 sprzedam. Osiedle Przyjaźni 16 m. 115. 39834g

Kożuch damski, zagraniczny rozmiar 48 sprzedam. Grunwaldzka 69 m. 8 po 18. 39914g

„Piko” — 3 zestawy pościągów, 7 zwrotnice 20 mm, 2 transformatory na blacie sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39453g.

Segment młodzieżowy, auto dziecięce sprzedam. Tel. 66-56-61. 39488g

Futro piżmowce grzbiety sprzedam. Tel. 442-76 od godz. 17. 39488g

Konstrukcje tunelu foliowego 4,5x24 m. sprzedam. Tel. 67-50-45. 39477g

Ciagnik Ursus C-330 i przyczepę niską wywrotkę sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39490g.

Przyczepkę samochodową, piec c.o. „Kamino”, szafę, stół, łóżko sprzedam. Obornicka 244 m. 1. 39511g

Kożuch damski, biały sprzedam, tel. 20-35-57 po godz. 16. 39480g

5 namiotów foliowych sprzedam. Obornicka, tel. 195. 39455g

Futro z nutrii nowe — sprzedam. Tel. 33-28-40. 40152g

MZ 250 TS — sprzedam. Ogłądać: niedziela godz. 14, Kasprzaka 8 m. 3. 40132g

Kożuch damski afgański beżowy — sprzedam. Latusek, ul. Rutkowskiego 15a m. 8, w godz. 18—20. 40113g

Futro damskie nowe kożaki popielate na sznurze, osobę — sprzedam. Hołysz, ul. Swierczewskiego 33 m. 12, po godz. 16. 40161g

Komplet mebli — sprzedam. Marchewskiego 32 A m. 8, po godz. 14. 40162g

Elegancki kożuszek damski z Pewexu, rozmiar 48, tel. 568-60. 40199g

Samochody

Sprzedam nadwozie Fiat 120p, uszkodzony tył. Koźmin, tel. 256. 39496g

Nysę 501, stan idealny, nowy silnik sprzedam. Bogdan Niemczal, Janowo, 63-000 Środa. 39470g

Samochód Syrena 104, rok 1969 tania sprzedam. Wielichowo, ul. Pocztowa 33. 39489g

Fiat 126p (premii PKO) — sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40179g.

Syrenę 104, rok produkcji 1971 w dobrym stanie po remoncie tania sprzedam. Zdzisław Grzelak — Młodzikowo, poczta Sulęcinek koło Środy Wlkp. 1460p

Skodę 1102 sprzedam. Czesław Ciechanowski, Orzechowo, ul. Włazowa 17. 39515g

Waly pedne (kardany) re generuje usługowy Warsztat Mechaniki Pojazdów Poznań — Grunwaldzka 13 — Lewanowski. 40160g

Nowy samochód Fiat 125p, 1500 kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39457g.

Nowego Fiat 1500 lub Wartburga — sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40364g.

Sprzedam samochód antyk Citroen BL-11. Międzyrzecz 66-300, 22 Lipca 22, Nowak. 1295p

Warszawę M-20 sprzedam. Poznań, ul. Chopina 3a m. 3 ogłądać od godz. 15.30. 39499g

Kupię silnik Syreny 104, może być do remontu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39466g.

Moskwicza 408, sprzedam. Grabarczyk, Wronki, Rolna 4, tel. 291. 40200g

Lokale

Małżeństwo bezdzietne — członkowie SM, wynajmie pokój z kuchnią, względnie pokój z wygodami. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40141g.

Panom niepalącym pokój wynajmie. Jugosłowiańska 47. 40116g

Wynajmę pokój dwuosobowy. Lembitz, Poznań, ul. Włazowska 12/2 m. 1. 40115g

Poszukuję lokalu na ciche rzemiosło. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40090g.

Zamienię M-3, 51 m² + balkon, 5 m², II piętro, w Jastrzębku Zdroju (Katowickie), na mieszkanie w Poznaniu. Warunki do omówienia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40157g.

Wille wolnostojąca lub bliźniacza — nowoczesnej architektury do 5 pokoi — plnie kupię w Poznaniu. Zgłoszenia: Adamski, Poznań, Matejki 33a. 41477g

Sprzedam dom czynszowy z wolnym mieszkaniem 3 pokoje, kuchnia i łazienka w Szamotułach. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39819g.

Wille wolnostojąca lub bliźniacza — nowoczesnej architektury do 5 pokoi — plnie kupię w Poznaniu. Zgłoszenia: Adamski, Poznań, Matejki 33a. 41477g

Sprzedam dom czynszowy z wolnym mieszkaniem 3 pokoje, kuchnia i łazienka w Szamotułach. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39819g.

Dnia 20 listopada 1977 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69 moja kochana żona, ciocia, sp.

MARIA ŁAPPO

z domu Olejniczak

Pogrzeb odbędzie się w środę, 23 bm. o godzinie 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążony
mąż z rodziną

Os. Kraju Rad 33 m. 74,
dawniej ul. Wawrzyńca 54. 41801g

† Dnia 18 listopada 1977 r. zmarła po ciężkich cierpieniach moja najukochańsza żona, siostra i szwagierka, przeżywszy lat 64, sp.

JULIA PARTYKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony
mąż z rodziną

Ul. Szamotulska 35a m. 7. 3816-U3

† Dnia 20 listopada 1977 r. zmarł niespodziewanie mój kochany mąż, nasz ojciec, teść i dziadek, sp.

MŚCISŁAW LOGA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 24 bm. o godzinie 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

Ul. Matejki 1/1. 3823-U3

† Dnia 20 listopada 1977 roku zmarł, przeżywszy lat 65, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, sp.

STEFAN KLEINERT

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 24 bm. o godzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną

Ul. Słoneczna 17 b. 3822-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 listopada 1977 r. zmarł mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

STANISŁAW SIERŻANT

Pogrzeb odbędzie się w środę, 23 bm. o godzinie 13 na cmentarzu w Cerekwicy.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

Rokietnica, ul. Obornicka 18. 41726g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 listopada 1977 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nasza najdroższa mamusia, teściowa i babunia, sp.

MARIA KWIATKOWSKA

z domu Pióciennik

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, 22 bm. o godzinie 13 na cmentarzu w Stęszewie.

W smutku pogrążony
mąż z dziećmi i rodziną

Trzcielina. 41709g

POZNAŃSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY ODZIEŻOWO-FUTRZARSKA „MODA” W POZNANIU

POLECA FACHOWE I W KRÓTKIM
TERMINIE WYKONANIE USŁUGI

w zakresie

KRAWIECTWA DAMSKIEGO LEKKIEGO
SUKIENKI — GARNSONKI — BLUZKI

w Zakładach Usługowych:

— Nr 31, Osiedle Bohaterów II Wojny
Światowej 37
— Nr 49, ul. Grochowska 49a.

4124-K1



Cyklinowanie. Telefon 67-33-14 — Szaj. 40970g

Matrymonialne

Rencistka 63-letnia pozna pana z większym mieszkaniem w Poznaniu. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39544g.

SAMOTNI! Dyskretnie i kulturalnie nawiązanie znajomości zapewniamy Biuro Matrymonialne „Jutrzenka” 81-963 Gdynia 1 ul. Migajły 33, skrytka pocztowa 103. Informacje 10 zł w znaczkach pocztowych 1697-K2

Panią, rzemieślniczkę, 33-letnią z gotówką, bez nalogów, domatorka pozna inteligentnego pana z wykształceniem lub z wodem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39543g.

Kawaler 31-letni wykształcenie zawodowe pozna panią do lat 36, może być wdowa z jednym dzieckiem, najchętniej ze wsi. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39629g.

Inżynier, kawaler, przystojny, mieszkanie, pozna sympatyczną, ładną panią do lat 26. Cel matrymonialny. Poważne oferty ze zdjęciem. „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39560g.

Kawaler z własnym mieszkaniem, rzemieślnik, przystojny pozna pannę do lat 23 z wykształceniem zawodowym. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39551g.

Samotni — oferty w Biurze Matrymonialnym — „Swatka”, 90-434 Łódź, Piotrkowska 133. 2549-K2

Przystojny inżynier, 26-letni, pozna ładną i zgrabną pannę, wzrostu 165—170, z wykształceniem wyższym lub studiującą. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40035g.

Kawaler, inżynier — pozna miłą, ładną panią z wyższym wykształceniem, wzrostu średniego, do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40202g.

Student, wzrost 176, dobrej prezencji, miły, spokojny, dobrze sytuowany pozna zgrabną pannę do lat 22. Cel matrymonialny. Wyczerpujące oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39732g.

Kulturalna panna ze średnim wykształceniem, pozna odpowiedniego pana w wieku 35—40 lat, chętnie z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39739g.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 listopada 1977 r. zakończył swoje pracowite i ofiarne życie, przeżywszy lat 69, mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

STANISŁAW PRZYBYLSKI

dyplomowany drogistą

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona w kościele Matki Boskiej Bolesnej, w czwartek, 1 grudnia 1977 r. o godz. 7.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Hibnera 33 m. 7.

Dnia 18 listopada 1977 r. odeszła od nas nagle przeżywszy pracowitych 77 lat, moja ukochana żona i nasza matka, teściowa, babcia i prababcia

AGNIESZKA TOMKOWIAK

z domu Siudzińska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 24 bm. o godzinie 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony
mąż z rodziną

Ul. Kossaka 22 m. 2. 3824-U3

† Dnia 18 listopada 1977 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 68 nasz drogi ojciec, teść i dziadek, sp.

EDMUND SZCZOT

kupiec

były więzień obozu Mauthausen - Gusen

Pogrzeb odbędzie się w środę, 23 bm. o godzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Córka i synowie z rodzinami

Ul. Cieszyńska 22. 3818-U3

† Dnia 19 listopada 1977 r. po długotrwałej chorobie zmarła w wieku 74 lat, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.

WŁADYSŁAWA BRZOZA

z domu Woźniak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 24 bm. o godzinie 9.50 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona
RODZINA

Ul. Jackowskiego 11. 3820-U3

† Dnia 18 listopada 1977 r. zmarła nagle, przeżywszy lat 49, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, najlepsza mamusia, teściowa, córka, siostra, szwagierka, ciocia, kuzynka i babcia

KRYSTYNA WOŹNIAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 24 bm. o godzinie 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony
mąż z dziećmi i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Grochowska 55. 41721g

Dnia 18 listopada 1977 roku zmarł

KAROL KUBASZEWSKI

mistrz instalatorski,
b. długoletni członek

Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 listopada 1977 r. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyraża szczerą współczucia składają:

Zarząd, członkowie i pracownicy
Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu.

Cześć Jego pamięci!

2832-K3

S. + p.

WITOLD POSPIESZAŁA

zmarł w Bogu, dnia 20 listopada 1977 r.

Z żalem żegnamy naszego kochanego i najdroższego brata, szwagra i wujka.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 24 bm. o godzinie 11 na cmentarzu junikowskim.

W żałobie pogrążona

RODZINA

41702g

Zawiadamiamy, że w dniu 18 listopada 1977 roku zmarła moja najukochańsza żona, przeżywszy lat 72

CECYLIA ROZALA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 23 bm. o godzinie 13 na cmentarzu miłostowski.

W smutku pogrążony
MAŻ

3817-U3

† Dnia 21 listopada 1977 r. zmarł, namaszczony Olejami św., kochany, dobry mąż, brat, szwagier i wujek

FRANCISZEK DALZ

Pogrzeb odbędzie się w środę, 23 bm. o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej w Stęszewie.

Pogrążona w żałobie
żona i rodzina

41711g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 listopada 1977 r. zmarł w wieku 66 lat, mój drogi mąż

EDWARD DOSTATNI

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w środę, 23 bm. o godz. 14 w kościele parafialnym św. Andrzeja w Sławiu, po czym pogrzeb o godz. 15 na miejscowym cmentarzu.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

41751g

† Dnia 19 listopada 1977 r. zmarła nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.

MAGDALENA KUNCE

LISTOPAD
22
Wtorek
Cecylii,
Marka
Słońce: 7,24—13,52

TEATRY

POZNAN

OPERA — g. 19 „Legenda Bałtyku”
MUZYCZNY — g. 19 „Wesele Fonia”
POLSKI — g. 19 „Horsztyński”
NOWY — g. 19 „Turon”

KINA

CHODZIEZ Notec: „Cenny depozyt”; Ceramik: „Kochaj albo rzuć”
CZARNKÓW: „Rozzerwany pierścionek”; „Ta jedyna”
GNIEZNO Lech: „Maratonczyk”; Polonia: „Jak car Piotr Ibrahima swatał”; „Dopóki bije zegar”
GOSTYN: „Kariera na zlecenie”; „Piraci na Pacyfiku”
GÓRA: „Przepustka dla marynarza”
GRODZISK: „Wprawa po złoto”
JAROCIN: „Zapamiętajmy to lato”; „Dopóki bije zegar”
KALISZ Kosmos: „Czy zabili?”; Oaza: „Sztet”; Syrena: „Władca gór”; „Dyrektor”; Stylo: „Śmierć prezydenta” cz. I, II

KEPNO: „Wybór celu”; „Kamo ostatnia misja”
KOŁO: „Mistrz rewolweru”
KONIN Górnik: „Maratonczyk”; KOSCIAN: „Sztet żołnierze”
KROTOSZYN: „Falszywy król”; LESZNO: „Szkarałatny pirat”
NOWY TOMYŚL: „Zerwana nie babiego lata”

OBORNKI: „Ślady”
OSTRÓW Roma: „Salvo d'Acquisto”; „Na tropie sokoła”; Słońce: „Szkarałatny pirat”
OSTRZESZÓW: „Konie Valdeza”; „Wielka podróż Bolka i Lolka”

PILA Iskra: „Czy zabili?”
„Cenny depozyt”; Koral: „Ostatni z Fleksnesów”; Sokół: „Anna Karenina”

PLESZEW: „Noc nad Chile”; „Księżniczka na grochu”
RAWICZ: „Biały statek”; „Nieproszeni goście”

SŁUPCA: „Wzgórza Zielonego”
SZRAMEK: „Pani ambasador”; Słońce: „Jak zranione ptaki”

SRODA: „Jak zranione ptaki”
SYCÓW: „Ryzyko”
SZAMOTULY: „Dersu Uzala”
TRZCIANKA: „Jak car Piotr Ibrahima swatał”

TURK: „My z Kronsztadu”
WALCZ: „Szacowni nieboszczyki”

WAGROWIEC: „Gwizdę na wszystkich”; „Afony”
WIERUSZÓW: „Brawurowe porwanie”; „Dzień delfina”

WRZESNIA: „Cień zbrodni”
WSCHOWA: „Policja przygląda się”

ZŁOTÓW: „Na tropie Wilby’ego”; „Zorro”

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Estrada przyjaźni; 9.05 Mel. dla Was; 9.45 Muzyka; 10.05 Podhale; 10.08 Tęcza; 10.10 Kompozytorów polskich; 10.30 „Czarne skrzydła” — pow.; 10.40 Pianisci jazzowi; 11.15 Wrocław na muz. antenie; 11.30 Lubelskie Studio Muzyczne — prezentuje; 12.25 Zagadki muz.; 13.05 Śpiewa G. Becaudo; 13.15 Konc. żywcem; 13.35 Pieśni i tańce ludowe; 14 Studio „Gama”; 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama” d.c.; 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18 Tu Jedynka c.d.; 18.33 Wybitni soliści w repertuarze popularnym; 19.15 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Syntetyk ork. rozrywk.; 20.05 NURT — Kształcenie i wychowanie a walka ideologiczna; 20.25 VII Międzynar. Konkurs Skrzypcowy im. H. Wieniawskiego; 21.05 Olimpijski alert młodzieży — Moskwa 80; 21.28 Wieczór w dyskotekce; 22.23 Gra Adam Makowicz; 22.30 Fala 77; 22.40 Zespoły znowu w Moskwie; 23.15 „Jam session”

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22, 23

PROGRAM II: 8 Tu Jedynka; 9.30 Muzykanci ludowi z Łowickiego; 9.40 „Deszcz muzykantów” — sluch.; 10 Radiowy Bedeker Warszawski; 10.30 XI Concerto D-dur z cyklu „La Stravaganza” 12 Concent op. 4 na skrzypce, smyczki i basso continuo; 10.40 Public. ekonom.; 11 Artyści Teatru Wielkiego w Moskwie; 11.35 Skrzynka poszukiwania rodzin PKR; 11.40 Od Tajr do Bałtyku; 12.05 Czas dobrych gospodarzy z Bydgoszczy; 12.25 „Lazarz” fragm. książki A. Malraux; 12.45 Rymy i melodie (swiat.); 13 Dla kl. III i IV (wych. muz.); „Melodie trójdźwięku”; 13.20 Śpiewają Wrocławskie Skowronki; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Spotkanie z piosenką radziecką; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio-Moskwa; 14.45 Muzyka Bacha; 15.30 Studio Plus — program dziewcząt i chłopców; 16.10 Podróże muzyczne po kraju; 16.40 Magazyn informac.; 16.50 Radioexpress; 17 „Co rządzi muzyką”; 17.20 Już sto lat maszynowa muzyka; 17.30 Gra E. Półlocka; 18.10 Wypocznij i turystyka; 19 Konc. z nagr. WOSPRIV; 20 Rymy, rynek, reklama; 20.15 Problemy kultury fizycznej; 20.25 Arcydzieła kameralistyk. D. Szostakowicz — IV kwartet smyczek op. 83; 21 Konc. z gwiazdą — H. Vondrackova; 21.40 Public. między narodowa; 21.52 W stylu tujana gra zespół H. Alperia; 22 Tygodnik Kulturowy; 22.40 Wszystkie sonaty fortep. S. Prokofiewa; 23.10 G. Baciewicz: Konc. na altówkę i ork.; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka włoska XIV wieku w nagraniu mediolańskiego zespołu „Ars antiqua”
Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 11.20, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30
PROGRAM III: 8.05 Saksofony smyczki; 8.30 Co kto lubi; 9 „Ty-

Nowość rodem z Gniezna

Automat steruje pompownią

Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne w Gnieźnie, pierwsze w kraju — jak już informowaliśmy — podjęło produkcję — opracowanych przez grupę racjonalizatorów zespołów automatycznych urządzeń zapewniających samoczynną pracę każdej pompy we wszelkiego rodzaju deszczowniach. Pierwsze takie automaty w rekordowo krótkim czasie oddane rolnictwu zdały w pełni egzamin.

Następnie w sześciomiesięcznym okresie, powstało nowe urządzenie. Jest to automat do sterowania pompownią w deszczowniach wielkoobszarowych typu „Gniezno-315p”. Zastosowanie tego urządzenia w zespołach deszczowni lub w jakiejś kolwiek pompowni, całkowicie eliminuje pracę człowieka.

Przy konstrukcji tych rozwiązań wykorzystano obwody scalone krajowej produkcji, co wydatnie wpłynęło na obniżenie kosztów, nie obniżając jakości. Oparto się również na doświadczeniach i wskazów-

kach poznańskiego Ośrodka Badawczo-Rozwojowego MERA-ZAP-MONT, z którym gnieźnieńska placówka ściśle współpracuje.

Nowe urządzenie przewyższa dotychczas stosowane ta-



Na zdjęciu: nowa wersja automatu w końcowej fazie montażu.

Fot. — H. Kamza

Kaliskie

Najlepszy zniwiarz

W rozstrzygniętym niedawnym konkursie krajowym na najlepszego zniwiarza 1977 roku pierwsze miejsce zajął kombajnista z kombinatu PGR Raszewy (województwo kaliskie) — Kazimierz Wysoczyński. W tegorocznej kampanii zniwiarczej przeprowadzał on efektywnie 318 godzin na „Bizonie — Super” i otrzymał za zdobycie I miejsca nagrodę 15 000 zł.

Jak sam twierdzi — na sukces największy wpływ miała doskonała przygotowana maszyna, którą własnemu pracowni przygotowywał, obsługuje i konserwuje. Poza sezonem zniw-

nym pracuje on w zakładzie mechanizacji i chemizacji w PGR Przebysław, należącym do kombinatu Raszewy. Kombajnista, najpierw „Vistule”, a potem „Bizon”, obsługuje w czasie zniw już od 12 lat.

Mimo trudnych tegorocznych zniw, trzy brygady kombinajnistów pracujących na 11 maszynach typu „Bizon” sprawnie zebrały zboże w PGR Raszewy, pomagając również okolicznym rolnikom. W gospodarstwach indywidualnych K. Wysoczyński i jego brygada uprzętnęli 40 hektarów zboża. (par)

Leszczyńskie

Wybrano „dżentelmena jezdni”

Przez cały miniony rok trwał w województwie leszczyńskim konkurs na „dżentelmena jezdni”. O ten zaszczytny tytuł ubiegało się blisko 10 000 kierowców-amatorów i zawodowców — reprezentujących ponad 70 instytucji. Współorganizatorzy konkursu — Wydział Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej MO oraz Wydział Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego w Lesznie pilnie śledzili za chowaniem się na jeźdźniach kandydatów do wyróżnienia, których pojazdy opatrzone były widocznymi z daleka plakietkami.

W minioną sobotę w Lesznie zorganizowano finał konkursu. Wzięło w nim udział 60 kierowców. Startowali w 5 kategoriach pojazdów: osobowych, dostawczych, ciężarowych, ciągników i

autobusów. Zadania konkursu polegały na poprawnej, kulturalnej jeździe po ulicach Leszna, co było obserwowane z ukrycia przez sędziów konkursowych, na sprawne dźwignie znajomości przepisów kodeksu drogowego, próbie zręczności w manewrowaniu pojazdami oraz umiejętności usuwania drobnych usterek.

Po podliczeniu wyników tytuł „dżentelmena jezdni” przyznano Jerzemu Jaderskiemu — kierowcy Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych „Wicodżentelmenami” zostali: Andrzej Baksalary, Roman Fuma, Henryk Moeck i Zdzisław Przychoch. Zespołowo pierwsze miejsce zdobyli zawodnicy Automobilklubu Leszczyńskiego. (tt)

Modernizacja drogi Grodzisk — Nowy Tomyśl

Rozpoczęły się roboty przy modernizacji drogi łączącej „stolicę” dwóch gmin województwa poznańskiego — Grodzisk i Nowy Tomyśl przez Kąkolewo. W tym roku zmodernizuje się 2 km tego odcinka, a w przy-

szym — 1,7 km. Będzie wówczas możliwe skierowanie tam komunikacji autobusowej i usprawnienie ruchu. Dużą pomocą społeczną w tym przedsięwzięciu okazują mieszkańcy Kąkolewa i Albertowska (bop)

ci” — pow.; 22.45 Bulat Okudźwa; 23 „Noc pierwszego śniegu”; — wiersze poetów radzieckich; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Śpiewa A. Celentano.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10, 30, 15, 17, 19, 30, 22.
PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 8.10 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach. Ludowe Wojsko Polskie kontynuatore postępowych tradycji oręza polskiego; 8.35 Konc. rozrywk.; 10 Dla klasy VI (geografia); „Beskid, zielone Beskidy”; 10.30 Muz. abecadło; 11 Dla kl. II lic. (jęz. polski); „Widzę i opisuję”; 11.30 J. Sutherland Śpiewa arie Kleopatry z „Juliusza Cezara”; Haendla; 12.25 Turniej kapel i śpiewaków ludowych; 13 Dla kl. VII i VIII (wych. muz.); „Muzyka i dramat”; 13.20 Czy znasz swoje prawa? Uprawnienia pracowników chałupników; 13.70 Dla szkół średnich (chemia); Elektryczność”; 14.25 „Haben sua fata libelli”; — „Dzieje biblioteki Lubienieckiej — arianina”; — mówi prof. J. Tazbir; 15 Notatnik kulturalny; 15.10 „Syrena herbem

imi walorami jak np.: zwiększenie precyzji i zakresu działania, łatwiejsze konserwowanie i naprawy. Automat, w razie awarii wyłącza nie tylko poszczególne układy i odcięcie sieci deszczowni ale nawet każdą poszczególną pompę, co zabezpiecza sieć deszczowni przed uszkodzeniem.

Pierwszy automat w nowej wersji zainstalowano w gospodarstwie rolnym w Pęcławiu koło Głogowa, gdzie steruje on pracą deszczowni zakupionej w ZSRR, o zasięgu ponad 500 ha.

W tym roku gnieźnieńska pracownia wyprodukowała dwa dalsze takie automaty dla obiektów rolnych w Sypniewie (województwo piłskie) oraz we Wschowie (województwo leszczyńskie). W przyszłym roku planuje się wyprodukować 20 automatów wyłącznie dla potrzeb rolnictwa. (za)

Na tropach marnotrawstwa

Przebieg pneumatyczny (produkcji jugosłowiańskiej) wartości 438 000 złotych to urządzenie, które chciałoby mieć wiele przedsiębiorstw dążących do mechanizacji robót. Nabycie przenośnika bywa wszakże marzeniem ściennej góry.

Właśnie takie urządzenie Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Łodzi przekazała Państwowemu Ośrodkowi Maszynowemu w Środzie Wlkp., ale poważnie uszkodzone. Poprzedni użytkownik przenośnika w wyniku... 3-miesięcznej eksploatacji doprowadził go do stanu bliskiego złomowaniu. Świadczy o tym fakt, że naprawa kosztowała 185 000 złotych.

To karygodne marnotrawstwo zostało ujawnione przez Prokuraturę Rejonową w Środzie podczas kontroli w POM dotyczącej eksploatacji i konserwacji maszyn i urządzeń rolniczych. W rezultacie ustalenia na temat przenośnika pneumatycznego przekazała Prokuraturze Wojewódzkiej w Łodzi, by ta spowodowała ukaranie winnych opisanej niegospodarności. (y)

Zawsze o wszystkim

SPOTKANIE PO LATACH

SRODA. Spotkania małżonków-jubilatów zawsze mają niepowtarzalny urok, a tym bardziej, kiedy uczestniczy w nich 70 par. Tyle ich właśnie podejmowały w miniony piątek władze Środy (województwo poznańskie). Oprócz par z 25-letnim stażem, honorowymi gośćmi spotkania byli „złoci” jubileci: Gertruda i Kazimierz Buchalscy, Władysław i Józef Głapiński, Apolonia i Stanisław Konieczni, Rozalia i Stefan Prusakowie, Maria i Augustyn Szczepaniakowie, Stanisława i Tomasz Szmoniewie, Leokadia i Władysław Szymkowiakowie oraz Bronisława i Michał Zandecy. (bop)

DUŻE OSIEDLE MAŁYCH DOMÓW

OBORNKI. Dynamicznie rozwija się budownictwo jednorodzinne w Obornikach (województwo poznańskie). Domy wznosi się na kilku osiedlach w różnych rejonach miasta. Największym ich skupiskiem jest osiedle przy ul. Czarnkowskiej, na którym co roku przybywa kilkadziesiąt budynków. Łącznie rozdzielono tam 205 działek. (bop)

tywm zwodnicza” — szkic M. Paszkiewicz z tomu „Zrywając kwiaty”; 15.30 „Matysiakowie”; 16.05 Muzyka; 16.20 Wszelchna rodzina; 16.40 Z cyklu: „Postawy i działania” — komentarz; 16.50 Radioexpress; 17 Z karabinem i pieśnią; 17.15 Aud. społ.; 17.25 Konc. orkiestry Mantovani; 17.45 Przechadzki po Poznaniu; 18.10 Śpiewa Chór Chłop. i Męski p/d S. Stulgrosza; 18.25 Rozmowy o sprawach rolniczych; 18.40 Sztuka wczoraj i dziś — Epoka fresku i drzeworytu; 19 R-TV — Szkoła Średnia dla Prac. Biologia. Sem. III „Zmienność i dziedziczność organizmów”; 19.15 J. angielski; 19.30 Warszawska Jesień 77 (cz. II) (stereo ogólnop.); 20.15 Rachmaninow: III konc. d-moll op. 30 (stereo ogólnop.); 21.09 Muz. wokalo-instrumental na Mozarta (stereo ogólnop.); 22.15 R-TV Średnia Szkoła dla Prac. Język. polski. Sem. I „Bajka i jej morał”; 22.30 Dzieci wielkich bloków — o zachowaniu ludzi w dużych zbiorowiskach; 22.50 Gra ze spóć Return to Forever.
Wiadomości: 12, 16.

„Aminol” polepszy jakość papieru

Pisaliśmy niedawno o eksperymentalnej produkcji nowego preparatu pod nazwą „Aminol” (przeznaczonego dla przemysłu papierniczego) w Piłskim Przedsiębiorstwie Przemysłu Ziemiannianego. Preparat ten i technologię produkcji opracowali specjaliści z Centralnego Laboratorium Przemysłu Ziemiannianego w Poznaniu.

Produkcja na skalę przemysłową rozpoczęła się jeszcze w tym roku. „Aminol” zastąpi preparat „Sulnax” charakteryzujący się gorszymi parametrami. Nowy preparat pozwoli znacznie zaoszczędzić — od 15 do 20 procent — rocznie zużywanej do tej produkcji skrobi ziemniaczanej. Taka technologia produkcji wyraźnie zmniejszy ilość uciążliwych dla mieszkańców Piły ścieków z tego zakładu.

Badania wykazały, że nowy preparat charakteryzuje się większą wydajnością, a także zapewnia uzyskiwanie wysokogatunkowego papieru o dłuższej trwałości bielej oraz polysku. (rvk)

Obrazy na skórach w konińskim BWA

W salonie wystawowym konińskiego BWA czynna jest wystawa prac Antoniego Zydrona — profesora, prorektora Poznańskiej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych. Ekspozycja ta prezentuje ciekawe prace malarskie na rzadko stosowanym tworzywie — na skórze. Wystawiony cykl „Gesty” składa się z obrazów malowanych na skórach bawołów, słoni, owiec itp.

Antoni Zydron jest jednym z niewielu artystów na świecie, którzy malują na skórze. Ten surowiec przydaje pracom ciepła i miękkości, zaś wykończenie ich dzwoneczkami dodaje oryginalności.

W konińskim BWA obejrzeć można także prace małżonki malarskiej, Belgijki z pochodzenia — Jany Mateze. Prezentuje ona gwaście i grafiki. (woj)

Zaopatrzenie emerytalne nadal w PZU

W związku z uchwaloną przez Sejm PRL ustawą o zaopatrzeniu emerytalnym i innych świadczeniach dla mieszkańców wsi, niektórzy nasi czytelnicy zapytują, czy utrzymuje się nadal możliwość nabywania rent w Państwowym Zakładzie Ubezpieczeń. W Wielkopolsce do tej pory zabezpieczono w tej formie ubezpieczenie, mia sobie spokojnej starości ponad 20 000 rolników.

Problem wyjaśnia dyrektor Oddziału Wojewódzkiego PZU w Poznaniu Zbigniew Widelicki:

— Ustawa z 27 października br. w niczym nie narusza i nie umniejsza znaczenia zaopatrzenia na starość w formie ubezpieczenia rentowego w PZU. Rolnicy, którzy zakupili polisę ubezpieczeniową i wpłacają składki, będą mogli w przyszłości pobierać zaopatrzenie emerytalne z dwóch źródeł, a mianowicie od państwa — za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz z Państwowego Zakładu Ubezpieczeń. PZU wypłacać będzie rentę w pełnej wysokości, odpowiednio urealnioną. Ta renta stanowiąc będzie uzupełnienie świadczeń emerytalnych z tytułu ogólnej obowiązującej ustawy z 27 października br.

Wysokość zakupionej w PZU renty zależy od sumy wpłaconych składek oraz wieku osoby ubezpieczonej. Jest to dość lowa forma oszczędzania. Na życzenie ubezpieczonego może być zwrócona pełna suma składek z odpowiednim oprocentowaniem do ręki osoby do tego upoważnionej. Można w ten sposób zapewnić również zaopatrzenie na starość osobom pracującym w gospodarstwie rolnym, które nie będą miały prawa do powszechnego zaopatrzenia emerytalnego. (emp)

Pod znakiem Amora

Przez trzy dni (18—20 bm.) Szamotulski Ośrodek Kultury rozbrzmiewał niecodziennymi recytacjami. Odbierał się tam bowiem ogólnopolski przegląd poezji miłosnej. Impreza wypadła najokazalej z trzech do tychczas zorganizowanych — także pod względem liczby uczestników, których zjechało do Szamoty 105 z różnych zakątków kraju.

Rywalizacja była wyrównana. Dość stwierdzić, iż zeszłoroczny laureat przeglądu w poezji miłosnej — Tadeusz Szostek z Wałcza (województwo piłskie) otrzymał tym razem wyróżnienie — jedyny ze szóstki laureatów. Zdobycą zaś głównej nagrody — rzeźby „Amora-77” został Paweł Biełkowski z Radomska (województwo piłskie), zaś w kategorii poezji śpiewanej laureat przypadł Aleksandrze Kołodziejkiej z Ciechanowa; wyróżnienie nie przyznano teatrowi z Szamoty.

Przebieg towarzyszyło też kilka poetyckich spotkań z mieszkańcami miasta. (bop)

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.

KONIN: Wojciech Plutowski, pl. PZPR 1, tel. 243-04.

LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowińska 38, tel. 28-25.

PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — R-TVSS. Język polski (sem. 3, 1. 33) Boleś Prus — „Lalka”; „Kariera Wokulskiego”; 7 — R-TVSS. Fizyka (sem. 3, 1. 28) — „Drgania elektryczne”; 7.35 „Polskie drogi” — odc. 6 „Rocznica” — film prod. TP (kol.); 9 — Matematyka (kl. I—III) — Cztery kąty i pięć pierwiastków (kol.); 10 — Język polski kl. II lic. — Adam Mickiewicz „Dziady” cz. II; 12.35 — Dla szkół średnich z cyklu „Rodzina współczesna”; — „Na ślubnym kobiercu”; 13.30 — R-TVSS. Historia (sem. 1, 1. 2) — Początki państwa polskiego; 14 — R-TVSS. Chemia (sem. 1, 1. 11) — „Wiazania chemiczne”; 16 — „Obiektyw”; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — Studio Telewizji Młodych; 17.10 — „Kółko i krzyżyk”; — teleturniej; 17.25 — Magazyn motoryzacyjny (kol.); 17.50 — Nie tylko dla kobiet — magazyn (kol.); 18.20 — Między nami jaskiniowcami — „Napiad na bank” film animowany (kol.);

18.50 — Radzimy rolnikom (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Droga przez mek”; — odc. 4 pt. „Razem” — film fab. prod. TV radzieckiej (kol.); 22.05 — Studio Sport — transmisja z meczu o Supercupach Hamburger SV — Liverpool w piłce nożnej (kol.); 22.55 — Dziennik (kol.); 23.10 — „Sygnali filmowe” — magazyn informacyjny o bieżącej produkcji filmów fabularnych (kol.);

PROGRAM II: 15 — Język angielski — kurs podstawowy, lekcja 7; 15.35 — Teatr Telewizji: Jerzy Szaniawski — „Fortepian” (kol.); 17.20 — „Gdzieś na końcu świata” — odc. 2 w. filmu fab. (kol.); 18.25 — Kto pyta nie błądzi: „Dysk z Faistos” — program oświatowy (kol.); 18.40 — „Telekop”; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Wtorek mełomana; 21.40 — „Mam pomysły” (kol.); 22 — W Starym Knie: „Dzieci na wietrze” jap. film fab.; 23.25 — Język niemiecki — kurs podstawowy, powt. lekcji 7.